

## Motyw buntu pokoleniowego w utworze Sławomira Mrożka „Tango”.

Sławomir Mroźek w zaskakujący i przewrotny sposób zastosował obecny od zawsze w literackiej tradycji motyw **konfliktu pokoleń**. Rozpoczęta przez pokolenie rodziców Artura rewolucja obyczajowa posunęła się tak daleko, że główny bohater stwierdził:

**Tu już nie ma w ogóle żadnej tradycji ani żadnego systemu, są tylko fragmenty, proch! Bezwładne przedmioty. Wyście wszystko zniszczyli i niszcycie ciągle, aż zapomnieliście sami, od czego się właściwie zaczęło.**

Doszło zatem do paradoksalnej sytuacji, w której to syn karmił swoich rodziców i nosił się z zamiarem naprawienia szkód, jakie oni wyrządzili. Jego celem było **przywrócenie norm**, standardów i zasad, które obowiązywały przed rozpoczęciem przewrotu obyczajowego, jaki miał miejsce około dwudziestu lat przed jego narodzinami. Dlaczego tak bardzo tego pragnął? Ponieważ chciał, aby sytuacja powróciła do normalności, czyli do stanu, kiedy to on będzie mógł się zbuntować przeciwko rodzicom, a nie oni przeciwko niemu. Pragnął, by powrócił stary ład, aby mógł mu się sprzeciwić.

Zwykle jest tak, że to najmłodszy są postępowi, ich rodzice konserwatywni, a dziadkowie najbardziej konserwatywni. W *Tangu* wszystko jest na odwrót. Eugenia jest postacią zdecydowanie najbardziej dzieciinną, Eleonora i Stomil wydają się od niej nieco dojrzałsi, ale najpoważniej i najrozsądniej zachowuje się dwudziestopięcioletni Artur. Eleonora zapytała nawet głównego bohatera: (...) *dlatego akurat ty, najmłodszy, chcesz koniecznie mieć jakieś zasady. Zawsze bywało odwrotnie.*

Na uwagę zasługuje też fakt, iż jedynym sojusznikiem Artura (choć chwilowym i pozornym) stał się wuj Eugeniusz, czyli brat

Eugenii. Zwykle bowiem jest tak, że pokolenia dziadków i wnuków dzieli światopoglądowa przepaść, lecz w przypadku tej zdegradowanej rodziny, to właśnie w starcu główny bohater poszukiwał wsparcia. Połączył ich wspólny cel, czyli pozbycie się Edka i przywrócenie godności domownikom.

Konflikt pokoleń jest **główną siłą napędową utworu**, co zauważyła również Ewa Wiegandt:

**(...) schemat walki pokoleń zostaje parodystycznie odwrócony: młody człowiek pragnie tego, co było zawsze domeną dorosłych: wychować awangardowych rodziców w imię konserwatywnych ideałów, a to prowadzi do paradoksalno-komicznych spięć dialogowych i sytuacyjnych. Dzięki takiemu początkowi akcji opozycja rodzina – bohater kształtuje się jako przeciwstawienie rewolucji obyczajowo-artystycznej jej wynikowi, czyli porewolucyjnemu chaosowi wartości (pomieszanie hierarchie, wszystko na opak), który stanowi dziedzictwo Artura i jako przedmiot jego przeżyć – oś konstrukcyjną tej postaci.**